



PEWNIAK



NUMER 1 (4) STYCZEŃ 2014 r.

W numerze:

Tematy miesiąca

Nie żyje prof. K. Obuchowski

(absolwent naszej szkoły)

WOŚP 2014 – Na ratunek

Rozmowa z p. Zbigniewem

Szymankiem

Studniówka – poradnik stylu

Polonez 2014

Matura tuż – tuż

Oj będzie bal...

Wolontariat

Studniówkowy szal

Stałe rubryki

Szkolna SUPERLIGA

- Sport

Nie(OBCY) Język Polski

- Polonistyczne dylematy

Rubryka Matematyka

- O konkursach matematycznych
słów kilka

Feel English

- The most important night

- Martin Luther King Day

Geografioty

- Wielkie mrozy w Polsce –
standard czy zaskoczenie?

Labirynt Zawodów

- Świadomie Wybieram
Przyszłość

- WYBORY RSU 2014

Szkoła Bez Wagarów

- Złota karta

- Zestawienie frekwencji



www.zslobez.pl

WOŚP 2014



POLONEZ - próby, próby



Matura tuż - tuż



Studniówkowy szal



OD REDAKCJI

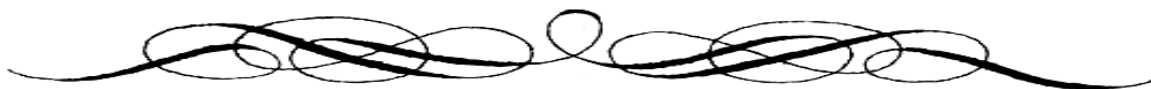
I nadszedł styczeń. Pierwszy miesiąc nowego roku... Tradycyjnie w styczniu, na około 100 dni przed maturą w szkołach ponadgimnazjalnych organizowane są studniówki. W aktualnym numerze znajdziecie wiele ciekawych artykułów poświęconych temu ważnemu wydarzeniu w życiu każdego maturzysty. Zachęcamy również do przeczytania tekstu o XXII Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku wolontariuszom udało się zebrać naprawdę dużo pieniędzy! Gratulujemy! Mamy nadzieję, że każdy z Was znajdzie w tym numerze coś dla siebie. Cieszymy się, kiedy pytacie o kolejny numer naszej gazety, bo to oznacza, że podoba się Wam, i że lubicie ją czytać.

Redakcja „PEWNIKA”



„Pocztą Walentynkową” z Pewniakiem

W związku ze zbliżającym się świętem zakochanych redakcja naszej gazety postanowiła zorganizować pocztę walentynkową. W związku z powyższym kartki z życzeniami prosimy przynosić do biblioteki szkolnej do czwartku 13 lutego. Kartkę należy poprawnie zaadresować – imię i nazwisko, klasa.



Chwyć za pióro i napisz felieton na VII Konkurs Dziennikarski „Bliżej niż myślisz”! Do wyboru trzy tematy:

1. Różnorodność. Dyskryminacja. Tolerancja. Twoje stanowisko w tej sprawie.
2. 2014 r. - 10 rocznica wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Sukcesy i porażki - podsumowanie.
3. Papier czy e-book? Czy sądzisz, że w przyszłości wydania elektroniczne spowodują upadek wydawnictw tradycyjnych?

Praca powinna powstać pod opieką nauczyciela. Termin zgłaszania felietonów upływa 14 kwietnia 2014 r. Konkurs ma zasięg wojewódzki i jest organizowany przez Stargardzką Szkołę Wyższą „Stargardinum”.

WYDAWCA: Zespół Szkół im. T. Kościuszki
Zespół redakcyjny: uczniowie ZS w Łobzie
Fotograf: Ewa Nazarek, Martyna Nazarek
Opiekunowie: Anna Boguszevska-Wąsowicz,
Renata Schmidt, Barbara Król
Gazeta w nakładzie 10 szt.
dostępna na stronie www.zslobez.pl



Zapraszamy do udziału w **Konkursie Historyczno - Literackim „Dziedzictwo - źródło tożsamości”**, który organizuje Książnica Pomorska w Szczecinie w ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce w roku 2014. Prace konkursowe (dowolne styl i gatunek) należy przesłać do 30 marca. O szczegóły pytaj swojego polonistę.

Nie żyje prof. Kazimierz Obuchowski

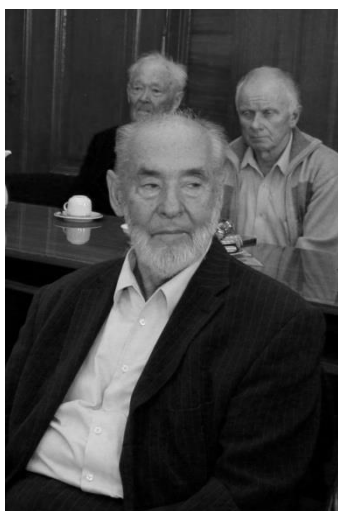
Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Profesora Kazimierza Obuchowskiego

Pan prof. Kazimierz Obuchowski był absolwentem naszego LO. Pamiętał o Łobzie i swojej szkole. Zawsze, kiedy czas Mu na to pozwalał, przyjeżdżał do naszego miasta. Uczestniczył w kolejnych Zjazdach Absolwentów i Nauczycieli, spotykał się z uczniami LO, przekazał część swojego księgozbioru bibliotece szkolnej. Był znakomitą uczonym i ciepłym człowiekiem – dumą naszej szkoły. Piękny życiorys Pana Profesora pokazywał kolejnym rocznikom uczniów, że pracowitość oraz uparte dążenie do wyznaczonych celów pozwalają pokonać wszystkie przeszkody.

Będzie nam brakowało tego Wielkiego Człowieka i Przyjaciela Szkoły. CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

„SZKOŁA MA BYĆ PO TO, ŻEBY MŁODY CZŁOWIEK POTRAFIŁ W NIEJ ODNALEŻĆ SIEBIE,
ŻEBY UZYSKAŁ TAKĄ WIEDZĘ, DZIĘKI KTÓREJ, BĘDZIE POTRAFIŁ ZROZUMIEĆ ŚWIAT”

[prof. Kazimierz Obuchowski]

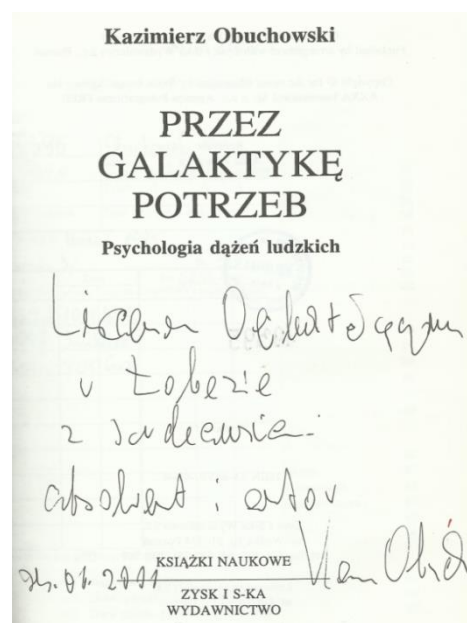


Kazimierz Obuchowski urodził się 25 lipca 1931 r. w Wołożynie w woj. nowogrodzkiej. W latach 1940-1946 był na zesłaniu na terenie Rosji Sowieckiej (CES i Majkaj). **W 1951 ukończył liceum i zdał maturę w Łobzie**, zaś pięć lat później - studia psychologiczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z tą uczelnią związany był przez cały okres swojego rozwoju naukowego i kariery akademickiej, bowiem pracował w Instytucie Psychologii, w Zakładzie Psychologii Klinicznej oraz kierował Zakładem Psychologii Osobowości. W 1983. uzyskał tytuł profesora nauk humanistycznych. W latach 1996-2002 był wykładowcą na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Został członkiem Komitetu Nauk Psychologicznych PAN oraz kierownikiem Zakładu Teorii Osobowości Instytutu Filozofii i Socjologii PAN w Poznaniu. W ostatnich latach swojego życia pracował jako nauczyciel akademicki w AHE w Łodzi. Zmarł 15 stycznia 2014 r. w Poznaniu.

Odszedł wielki Uczony i Mistrz.

Autor książek:

Człowiek jako podmiot postępowania lekarskiego, Poznań 1982
Orientierung und Emotion, Berlin 1982
Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych, Warszawa 1970
Psychologia dążeń ludzkich, Warszawa, 1964
Adaptacja twórcza, Warszawa 1985
W poszukiwaniu właściwości człowieka, Warszawa 1989
The Search for Human Attributes, Efauron 1993
Człowiek intencjonalny, Warszawa 1993
***Przez galaktykę potrzeb*, Poznań 1995**
***Człowiek intencjonalny, czyli o tym jak być sobą*, Poznań 2000**
Galaktyka potrzeb, Poznań 2000
***Od przedmiotu do podmiotu*, Bydgoszcz 2000**
***Galaktyka potrzeb – psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 2006**
Refleksje autobiograficzne psychologa, Łódź 2009



Na ratunek

12 stycznia 2014 r. po raz 22. zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. 22. Finał Orkiestry przebiegał pod hasłem „Na ratunek”, a pieniądze były zbierane na specjalistyczny sprzęt dla dziecięcej medycyny ratunkowej i na godną opiekę medyczną seniorów. W całej Polsce odbyły się setki imprez, powstało 1 800 sztabów, kwestowało 120 000 wolontariuszy.

W tym roku w Łobzie w akcji uczestniczyło 60 wolontariuszy. Pomimo niesprzyjającej pogody młodzi ludzie wytrwale kwestowali na ulicach naszego miasta. Nad bezpieczeństwem wolontariuszy i pieniędzy czuwały liczne patrole policji i straży miejskiej. Kwestujący w każdej chwili mogli przyjść do ŁDK, by przy herbacie i słodkim poczęstunku ogrzać się, odpocząć i wymienić wrażeniami. W tym roku wolontariusze zebrali **10 640,58 zł.**

Program imprez tego dnia był bogaty i różnorodny. Od 12.00 do 17.00 trwał turniej w Hali Sportowo-Widowskiej, z którego pieniądze od graczy, tzw. wpisowe, zostały przeznaczone na WOŚP. Na scenie ŁDK zaprezentowali się uczniowie podstawówek, gimnazjum, dzieci i młodzież ŁDK oraz drużyny harcerskie: *Włóczykije* i *Trampy*. Podczas wszystkich występów widownia pękała w szwach. W międzyczasie trwała licytacja, którą poprowadził p. Janusz Zarecki wspólnie ze mną, Michałem Pieślakiem oraz Jankiem Obarzankiem. Tradycyjnie, jak co roku, punktualnie o 20.00 zapłonęło „światelko do nieba”. Do wieczora trwały jeszcze występy rockowe. Na scenie zaprezentowały się grupy z Gryfic i Łobza. W zespole „Tulipunk” mogliśmy zobaczyć uczniów naszej szkoły: Dawida Bielarskiego, Wojtka Wierzbowskiego, Jagodę Molską, Konrada Kuligowskiego. Podczas, gdy na parterze ŁDK było gwaro i głośno, na II piętrze trwało liczenie pieniędzy. Jak co roku pracownicy Banku Pekao S.A. sprawnie wywiązali się z tego zadania.

Z naszej szkoły udział w WOŚP wzięli: Maria Pietrzykowska, Małgorzata Sarafin, Kornel Ginter, Igor Kuligowski, Bartłomiej Sygnowski – kl. IV TZ; Malwina Rajca, Marta Skoniecka, Daria Suska, Anna Wawrzyniak, Paweł Słodkowski – kl. 3a LO; Klaudia Dziubak, Klaudia Krawętek, Ewelina Łowkiet – kl. 3c LO; Patrycja Grzegorzczak, Dominika Magdalan – kl. 3b LO; Filip Dec, Klaudia Laska, Aleksandra Kowalewska, Aleksandra Romej, Magdalena Rokosz, Monika Olejnik, Krzysztof Pater, Michał Pieślak, Katarzyna Pieślak, Patrycja Przepiórka – klasa 2a LO; Jagoda Moskal – kl. 1b LO oraz niezastąpiony pan Zbigniew Szymanek i zawsze pomocna pani Barbara Król.

Orkiestra „grała” głośno, z uśmiechem, ale co najważniejsze skutecznie, gdyż Finał zamknęliśmy kwotą ponad 14 tysięcy złotych i został pobity ubiegłoroczny rekord. Mieszkańcy Łobza nie pozostali obojętni i po raz kolejny okazali wielkie orkiestrowe serce. Udowodnili, że wszyscy razem możemy przenosić góry.

Formalnie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 2014 została zamknięta. Nie oznacza to jednak, że przez kolejny rok nie możemy pomagać i wspierać potrzebujących. Rozglądając się wokół, na pewno znajdziemy takie osoby. Wystarczy mieć tylko trochę dobrej woli, aby je wspomóc dobrym słowem lub czynem. Za rok zagramy znowu, bo WOŚP porusza i jednoczy wszystkich, którym leży na sercu drugi człowiek.



Maria Pietrzykowska, kl. 4A TZ



Rozmowa z panem Zbigniewem Szymankiem



Który rok uczestniczy Pan w organizacji WOŚP?

ZS: W organizacji WOŚP biorę udział od 2001 roku, więc to już 13 rok.

Co skłoniło Pana do pomocy Orkiestrze?

ZS: Dziś pomagam w organizacji WOŚP, ponieważ widziałem efekty pracy Fundacji WOŚP. Wystarczy odwiedzić jakikolwiek szpital, to zobaczymy, na ile sprzętach znajduje się czerwone serduszek. Biorę w tym również udział, ponieważ podoba mi się entuzjazm młodych ludzi i chęć pomagania innym.

Czy współpraca z Orkiestrą jest czasochłonna?

ZS: Wszystko, co się robi, jest czasochłonne. Jestem już do tego przyzwyczajony, że druga niedziela stycznia to kolejny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Mam to już zapisane w swoim kalendarzu jako punkt stały.

Czy zajmowanie się zorganizowaniem wolontariuszy nie przeszkadza Panu w codziennych zajęciach?

ZS: Nie, ponieważ ja muszę zrobić tylko bazę danych. Zawsze mam asystenta, który mi pomaga i większość rzeczy załatwia. Młodzi ludzie sami się organizują a ja im tylko pomagam.

Co Pana zdaniem jest najtrudniejsze w organizacji Finału WOŚP?

ZS: Dla mnie najtrudniejszy jest wybór 40 wolontariuszy spośród tylu chętnych. Jest to dla mnie trudna decyzja, dlatego staram się wybierać i młodszych i starszych wolontariuszy.

Czy są ludzie, którzy krytykują Pana działania?

ZS: Nawet, jeśli są tacy ludzie, nie zwracam na to uwagi. Uważam, że krytykują tylko ci, którzy nic nie robią. Moim zdaniem ważne jest, aby podjąć jakieś działanie, a nie przyglądać się z boku.

Jak Pan sądzi, czy z roku na rok jest więcej czy mniej ludzi, którzy chcą pomagać?

ZS: Zawsze jest duża grupa chętnych ludzi do pomocy, a efekty finansowe akcji o tym świadczą.

Czy zamierza Pan uczestniczyć w kolejnych finałach WOŚP?

ZS: Pewnie tak, będę pomagał póki będę mógł. W obecnej chwili nie wyobrażam sobie życia bez tego. Robimy to z panem Dariuszem Ledzionem - dyrektorem ŁDK od tak dawna, że nie wyobrażam sobie, abyśmy mogli przestać. Jurek Owsiak powiedział kiedyś, że Orkiestra będzie grać do końca świata i jeden dzień dłużej, więc my będziemy grać w Łobzie tak samo długo.

Czy ma Pan jakieś rady dla osób chcących uczestniczących w kolejnych finałach?

ZS: Uważam, że po pierwsze, to trzeba chcieć. Po drugie ubrać się ciepło. Moim zdaniem, jeśli ma się ochotę, to można góry przenosić. A przy okazji, chciałbym podziękować wszystkim wolontariuszom, którzy współorganizowali Finał WOŚP, także tym, którzy pracowali w sztabie, pomagali nam w przygotowaniu kwesty i koncertu. Dziękuję również artystom, którzy wystąpili przed mieszkańcami Łobza oraz paniom Barbarze Król, Annie Magdalan i Agnieszce Buksie, pracownikom ŁDK, Policji i Straży Miejskiej, sponsorom, którzy podarowali fanty na licytację i wszystkim innym osobom, które nas mocno wspierały. Wielkie podziękowania należą się również paniom z banku Pekao S.A., tradycyjnie liczącym zebrane pieniądze.

Dziękujemy za rozmowę.



Andżelika Lewicka, Agnieszka Makarowska, kl. 4A TZ



STUDNIÓWKA – PORADNIK STYLU

Jak zostać najpiękniejszą dziewczyną na balu? Przede wszystkim należy unikać przesady. To, co jest piękne, jeśli zostanie połączone ze zbyt wieloma intensywnymi akcentami, utonie w nadmiarze ozdób. Postaw więc na umiar i zdecyduj, która część wieczorowej stylizacji ma przyciągać uwagę. Kreacja musi być przemyślana i perfekcyjna. Specjalnie dla Was przygotowaliśmy krótki poradnik w celu ułatwienia przygotowań do tego uroczystego balu.

Sukienka

Nie ma konkretnej reguły, jaka powinna być. Wszystko zależy od oprawy balu, atmosfery wśród uczniów, a przede wszystkim od indywidualnych upodobań. Jednak przy jej wyborze powinniśmy brać pod uwagę kilka wskazówek: strój nie może być wyzywający; krój sukienki powinien być dopasowany do naszej figury, a nie do panującej mody; ubranie powinno być wygodne (nie ma nic gorszego niż zabawa w krępującym ruchu stroju). Oto nasze propozycje:



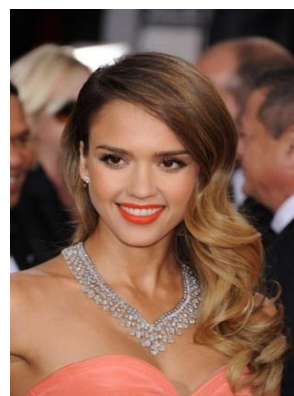
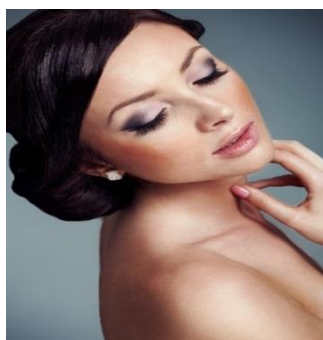
Fryzura

Znakiem rozpoznawczym wielu stylizacji studniówkowych są burze loków i tony lakieru. Lecz po co się postarać? Dziewczyny powinny podczas takiej uroczystości wyglądać wytwornie, ale przede wszystkim młodo, naturalnie i elegancko. Zasada jest prosta - im kreacja bardziej wymyślna i bogata w dodatki, tym fryzura skromniejsza i mniej rzucająca się w oczy. Jeśli zdecydujesz na mniej wyszukaną sukienkę, wówczas zadbaj, by fryzura była bujniejsza i rozbudowana (jednak nadal nie może być wyzywająca!). Oto nasze propozycje:



Makijaż

Makijaż na studniówkę powinien współgrać z całością stylizacji, ale przede wszystkim podkreślać piękno młodego wieku dziewczyny. Nie może być więc zbyt ciężki i ciemny. Jednak makijaż na studniówkę to wciąż makijaż wieczorowy, który rządzi się swoimi prawami - musi dobrze prezentować się w sztucznym świetle, być trwały i wyrazisty.



Z ŻYCIA SZKOŁY

Buty

Buty na studniówkę 2014 powinny być przede wszystkim wygodne. Bez sensu psuć sobie zabawę albo przerywać ją w połowie z powodu bólu stóp. Ważne, by wybrać model odpowiedni dla siebie. Jeśli do tej pory nie chodziłaś w obcasach, nie przesadzaj z ich wysokością. Nawet w najwygodniejszych butach nie będziesz się czuć komfortowo. Jeśli chodzi o fason, studniówka to idealny czas, by trochę zaszałeć. Nie bójcie się brokatu i cekinów. Również wężowe printy i panterka będą pasować idealnie.



Dodatki

Jeśli maturzystka wybiera stonowaną kreację, radzimy dobrać do niej jeden wyrazisty dodatek. Może to być torebka lub buty. Jeśli sukienka będzie wyrazista, wzorzysta, radzimy dobrać skromny dodatek - prostą bransoletkę, naszyjnik bez zdobień. Mniej to znaczy więcej - ta rada na pewno się sprawdzi.

Czerwona bielizna oraz czerwona podwiązka to obowiązkowy zestaw każdej maturzystki. Istnieje przesąd, że ponowne założenie czerwonej bielizny w dzień matury ma zagwarantować pomyślność na egzaminie dojrzałości.



Porad udzieliły uczennice
kl. 3c LO:
Klaudia Dziubak
Marta Lisik
Lucyna Jackowska



Polonez 2014

Na 100 dni przed egzaminem maturalnym odbył się bal studniówkowy. Tradycyjnie, po części oficjalnej, młodzież reprezentująca wszystkich maturzystów zatańczyła poloneza. W naszej szkole doskonale przyjął się polonez z filmowej adaptacji epopei „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza (najpopularniejszy polonez od czasów „Pożegnania Ojczyzny” Michała Kleofasa Ogińskiego). Dzieło to skomponował w 1998 r. Wojciech Kilar (zmarł w 2013r.). W tym roku poloneza zatańczyło 8 par: Paulina Śmigielska,

Jakub Rychel, Martyna Nazarek, Daniel Maroński, Andżelika Lewicka, Kornel Ginter, Kinga Kielan, Paweł Witaszek, Magda Kuczyńska, Patryk Szulc, Anna Wawrzyniak, Paweł Słodkowski, Jola Bibik, Jacek Nowakowski, Marta Lisik i Dawid Latawiec. Przygotowania zajęły tancerzom dwa miesiące. Tuż przed sobotnim wieczorem młodzież uczestniczyła w próbie generalnej w Tarnowie. Jak wypadli? Zobaczcie i oceńcie sami!

Ewa Łukasik



Matura tuż - tuż

W trzecim tygodniu stycznia 2014 r. uczniowie w wielu szkołach w Polsce, i w naszej, przystąpili do matury próbnej. Dla nas była to druga możliwość sprawdzenia swojej wiedzy. Pierwszą próbę (przygotowaną przez OPERON) pisaliśmy już w listopadzie 2013 r. z języka polskiego, matematyki, języka obcego i przedmiotu dodatkowego. W styczniu natomiast przystąpiliśmy do obowiązkowego polskiego i matematyki.

Na pierwsze opinie i porównania obu matur próbnych nie trzeba było długo czekać. Tegorocznym maturzyści tuż po opuszczeniu sal zaczęli konsultować ze sobą odpowiedzi, wyniki oraz dzielili się spostrzeżeniami i wrażeniami. Nie udało się uniknąć porównań listopadowej i styczniowej matury. Wszyscy jednogłośnie uznali, że egzamin styczniowy był o wiele łatwiejszy od matury pisanej w listopadzie.

Na pierwszy ogień poszedł język polski, z którego swoje wiadomości sprawdzaliśmy 16. stycznia. Po pierwsze nie uszedł niczyjej uwagi fakt, iż tekst w części czytania ze zrozumieniem był o wiele łatwiejszy od tekstu OPERONU. Temat wiodący tekstu stanowiło kolekcjonerstwo. Musieliśmy odpowiedzieć, między innymi, jaka cecha charakteryzuje kolekcjonera niezwykłego, jak etapami powstaje dana kolekcja. Nie zabrakło oczywiście pytań

o środki i funkcje językowe. Zaskoczeniem jednak okazał się jeden z tematów literackich, ponieważ po raz kolejny dotyczył on „Lalki” Bolesława Prusa. Natomiast drugie wypracowanie polegało na analizie wierszy autorów przebywających na emigracji. Ostatecznie większość uczniów wybrała wypracowanie dotyczące powieści pozytywistycznej.

Następnego dnia maturzyści musieli zmierzyć się z matematyką. Tutaj, na temat poziomu trudności, zdania były podzielone. Część uznała arkusz za łatwy, ale pojawiły się również głosy odmienne. Większość jednak zgodnie stwierdziła, iż matura próbna z matematyki przygotowana przez OPERON była trudniejsza. W arkuszu styczniowym pojawiły się zadania z zakresu, np. funkcji matematycznych, logarytmów, potęg czy geometrii. Niestety nie uniknęliśmy także zadań z treścią „wykaż, że...”, których wszyscy tak się obawiają.

Mimo iż zdania na temat poziomu trudności matury próbnej są podzielone, to jednak wszyscy mamy nadzieję, że napisaliśmy lepiej niż w listopadzie. Oczywiście chcielibyśmy, żeby prawdziwa matura, która czeka nas za kilka miesięcy, bo już w maju, była jeszcze prostsza, abyśmy mogli ją zdać bez problemu i uzyskać jak najwięcej punktów.

Paulina Nakonieczna, kl. 3c LO



Oj, będzie bal...

Już za dzień studniówka, już za godzin parę ... Wszyscy z niecierpliwością czekają, jak to będzie. Jak będą wyglądać w tej kreacji, czy fryzura będzie współgrać z sukienką, a sukienka z krawatem partnera? Mnie również dopadają takie myśli i wiele innych, pewnie ważniejszych: czy wszystko się uda, czy wszyscy będą zadowoleni? A to dlatego, że pierwszy raz biorę udział w organizacji studniówki jako rodzic. Szczerze mówiąc, myślałam, że będzie gorzej (ze zbiórką pieniędzy, z podziałem obowiązków i innymi rzeczami organizacyjnymi). A tymczasem jestem mile zaskoczona sprawnym przebiegiem zbierania pieniędzy i wszelkich oświadczeń. Poza kilkoma telefonami do rodziców, wszystko toczy się sprawnie. Rodzice z komitetu organizacyjnego zwarli szeregi i już od końca września spotykali się, żeby ze wszystkim zdążyć. A i uczniowie zaangażowani w organizację dobrze i terminowo wypełniali swoje zadania.

Oczywiście za dobrze by było, gdyby wszystko szło gładko. Przykro mi, że uczniowie nie potrafią się dogadać w sprawie prezentacji. Mimo tych nieporozumień, ufam, że bal odbędzie się w miłej atmosferze i według ustalonego grafiku. Osobiście zależy mi bardzo, żeby zadowoleni byli zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Stare porzekadło mówi: „Jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził”. I to prawda. Jednak, jeśli zabierzemy na zabawę dobry humor i dobre buty, to będziemy w stanie przymknąć oko na niedociągnięcia, które zdarzają się najlepszym, a co dopiero nam rodzicom.

Na koniec chcę wyrazić swoją wdzięczność osobom, bez których nie zorganizowalibyśmy tego wszystkiego: pani Grażynie Mienciuk – sekretarzowi szkoły (za przechowywanie zbieranych pieniędzy), p. Annie Chuchro (za konsultacje i udostępnianie klasy na spotkania rodziców), rodzicom: Zofii Malinowskiej, Adrianowi Suskiemu, Agnieszce Magdalan, Sabinie Przybylskiej, Renacie Grzegorzczak i Urszuli Kielan, uczniom: Ewie Nazarek, Martynie Nazarek, Agnieszce Maciejewskiej, Justynie Muszyńskiej, Kasi Przybylskiej, Dominice Magdalan, Agacie Pastwie, Patrycji Grzegorzczak, Darii Suskiej, Kamili Gęsickiej, Ani Wawrzyniak, Pawłowi Słodkowskiemu, Paulinie Śmigielskiej, Kindze Kielan, Danielowi Marońskiemu, Magdzie Wielgan, Karolinie Wawrzkiwicz, Andżelice Lewickiej, Marcinowi Niedźwiedzkiemu oraz Patrykowi Szulcowi. Serdecznie dziękuję i życzę udanej zabawy.

Barbara Smolska - Nazarek



Dobro, które czynisz, jutro jest zapomniane... Nieważne - czyń tak dalej!

Szkolny Klub Wolontariusza
w składzie: **Andżelika Lewicka, Agnieszka Makarowska, Maria Pietrzykowska, Bartłomiej Sygnowski, Dawid Gawryluk, Kornel Ginter, Jakub Rychel i Paweł Witaszek**
w grudniu 2013 r. brał udział w corocznej akcji zbierania artykułów spożywczych i szkolnych dla młodzieży, która szczególnie czekała na Mikołaja. Przyłączamy się w ten sposób do ogólnokrajowej akcji „Szlachetna Paczka”. Tym razem prezenty otrzymali uczniowie Zespołu Szkół z klasy I ZSZ. W grudniu każdego roku przypominamy też o idei wolontariatu gazetką szkolną z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza.

Działalność SKW to nie tylko paczki na święta. Cyklicznie pomagamy w organizacji Dnia Dziecka pod patronatem Dyrekcji Domu Dziecka. Wolontariusze opiekują się również podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy w Łobzie podczas Festiwalu Piosenki, który odbywa się w czerwcu. Aktywność wolontariuszy to również akcje pomocowe w społeczności lokalnej np. pomoc

w organizacji Leaderowskich Igrzysk Zachodniopomorskiego, zbiórka aktów Wolnej Woli w akcji „Życie po Przeszczepie”, czy też sprzedaż cegiełek na rzecz Fundacji Niewidomych i Niepełnosprawnych „Pomóż i TY”.

Wolontariusze z poświęceniem i troską podchodzą do każdego zadania, są aktywni, kreatywni i w ten sposób realizują swoją potrzebę altruistycznego sposobu na życie. W pełni rozumieją słowa Matki Teresy z Kalkuty o konieczności czynienia dobra bez splendoru i rozgłosu. Oby czynić tak dalej.

Dorota Kotwicka, opiekunka SKW





Studniówkowy szat

Jak na każdej poważnej imprezie, tak samo na studniówce, nie mogło zabraknąć części oficjalnej, którą poprowadzili Dawid Dziuba (3c) i Daria Suska (3a). Na ręce dyrekcji, wychowawców i rodziców zostały złożone kwiaty, które wyrażały wdzięczność wszystkich maturzystów. Jednak zanim doszło do zabawy, wielu uczniów i rodziców przygotowywało formalności. Wymagało to dużo wytrwałości, cierpliwości i pracy. Udało się! Sala w Tarnowie zamówiona, mamy zespół, menu wypełnione pysznościami, fotograf grzeje kliszę i kreacje prawie kupione!

Myślicie, że to wszystko? Mylicie się. A co z tradycyjnym, polskim tańcem? Nie może go zabraknąć. Pieczę nad szkolnymi tancerzami sprawowała pani Ewa Łukasik. Początki nie należały do łatwych, ale z czasem zdolni maturzyści doszli do perfekcji, co udowodnili swoim występem **25 stycznia 2014 roku** w sali balowej w Starym Młynie. Prócz tremy związanej z występem tanecznym, doszło jeszcze zmartwienie, jak zejść ze schodów, żeby nie spaść z nich na dziesięciocentymetrowych szpilkach. Potem seria zdjęć, wykonanych przez zakład fotograficzny *FotoPyrzak*: parami, klasowo oraz na prośbę grup, sprawiła, że właściwa

zabawa rozpoczęła się około godziny 19. Wówczas podano tradycyjną polską zupę – rosół oraz inne potrawy.

Rozpoczęły się tańce. Dobrą nutę zagrał zespół *Trans* oraz współpracujący z nim DJ, którzy spełniali wszelkie nasze prośby dotyczące playlisty. Podczas gdy maturzyści korzystali z każdej minuty, bawiąc się i tańcząc, kamerzyści śledzili każdy nasz ruch. W sali, wśród kreacji, zarówno damskich, jak i męskich dominowała czerń. Gdzieś tam dostrzec można było różne odcienie czerwieni i różu. Wśród wirujących na parkiecie par byli zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i rodzice. Wszyscy bawili się znakomicie.

Jednak wszystko, co dobre szybko się kończy. Tak samo było z naszym bale. Pomimo prośb i błagań uczniów zabawa zakończyła się planowo, o godzinie 4. nad ranem, a maturzyści musieli wrócić do rzeczywistości zwanej szkołą, pomimo zmęczenia i niewyspania.

W oczekiwaniu na ferie życzymy przyszłorocznym maturzystom równie udanej zabawy studniówkowej i ferii zaraz po studniówce, aby mogli w pełni zregenerować swoje siły (nie tak jak my) i powrócić do szkoły pełni energii i chęci do nauki.

Ewa Nazarek, Justyna Muszyńska i Agnieszka Maciejewska, kl. 3c LO



Foto: www.fotopyrczak.pl



Foto: www.fotopyrczak.pl

Z ŻYCIA SZKOŁY



Foto: www.fotopyrczak.pl

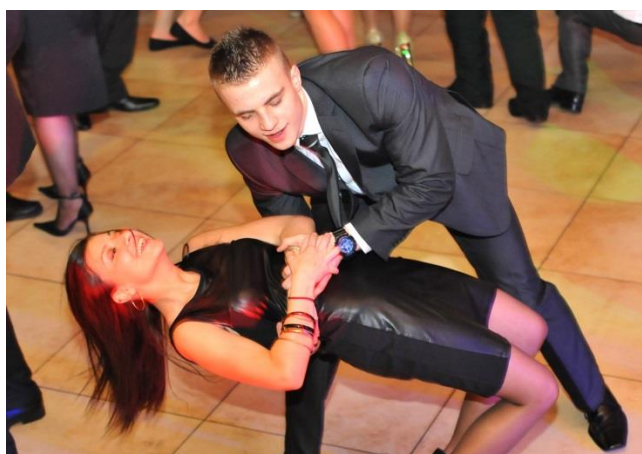


Foto: www.fotopyrczak.pl



Foto: www.fotopyrczak.pl



Foto: www.fotopyrczak.pl



Foto: www.fotopyrczak.pl



Foto: Adam Hlib



Foto: Adam Hlib

Sport

W SUPERLIDZE, której już sama nazwa przywołuje sportowe asocjacje, nie może zabraknąć oczywiście uczniów charakteryzujących się wybitnymi zdolnościami sportowymi i odnoszących w tej dziedzinie spektakularne sukcesy.

Tym razem chcielibyśmy przedstawić sylwetki uczennic i uczniów, których z pewnością znacie już z apeli szkolnych i prasy lokalnej. Za swoje osiągnięcia sportowe zostali oni nominowani przez nauczycieli wychowania fizycznego do SUPERLIGI.

Drużyna dziewcząt w składzie: Marta Lisik (100 m), Ewelina Łowkiet (200 m), Aleksandra Romej (300 m), Justyna Romej (400 m) pokazały swój talent na stadionie lekkoatletycznym w Policach, gdzie rozegrano Finały Wojewódzkie w Biegach Rozstawnych w maju 2013 r. W sztafecie szwedzkiej 100x200x300x400 m biegaczki ustanawiając nowy rekord województwa zachodniopomorskiego z wynikiem 2:26,66 min zajęły I miejsce i jako mistrzynie województwa zachodniopomorskiego awansowały do Finałów Ogólnopolskiej Licealiady w Łodzi.

Na stadionie AZS w Łodzi w czerwcu 2013 r. dziewczęta w tym samym składzie uplasowały się na wysokiej 5. pozycji w Polsce, poprawiając swój wynik na 2:26,12 min. Powtarzając słowa pani Ewy Łukasik, wynik uzyskany przez dziewczęta to najwyższe osiągnięcie sportowe w ponad 60- letniej historii naszej szkoły.

Licealistki na V miejscu w Polsce



To nie koniec sukcesów naszych zawodniczek. Doskonała majowa forma pozwoliła zdobyć im w maju 2013 r. w Stargardzie Szczecińskim, gdzie współzawodniczyło 15 najlepszych szkół ponadgimnazjalnych z województwa zachodniopomorskiego I miejsce oraz puchar Szkolnego Związku Sportowego. Złote medale na podium mistrzostw województwa otrzymały: Justyna Romej, Andżelika Lewicka (800 m), Agnieszka Makarowska, Aleksandra Romej (400 m), Marta Lisik, Ewelina Łowkiet, (100 m), Maria Pietrzykowska, Marcela Pietruszczyk (skok w dal), Agnieszka Sira, Ilona Mitura (pchnięcie kulą) Michalina Kulczewska, Aleksandra Romej, Marta Lisik, Ewelina Łowkiet (4x100) oraz opiekunka drużyny p. Ewa Łukasik.

Zdobycie I miejsca pozwoliło dziewczętom naszej szkolnej reprezentacji dostać się do Finału Ogólnopolskiego Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej we wrześniu 2013 r. w Rzeszowie, gdzie na stadionie Resovii do walki stanęło 26 najlepszych szkół z całej Polski. Drużyna naszych dziewcząt w klasyfikacji końcowej uzyskała 1203 punkty i zajęła 10. pozycję w kraju. Pani Ewa Łukasik, po dokonaniu analizy wyników wszystkich drużyn, zauważyła niewielkie różnice punktowe między rywalizującymi zespołami i stwierdziła, że do podium dzieliło dziewczęta tylko kilkanaście punktów.

SZKOLNA SUPERLIGA

Chłopcom, reprezentującym naszą szkołę w maju 2013 r. w Policach w rywalizacji sztafet 4 x 100 m zabrało 3,10 s, by dojść do finałów w Łodzi. Z wynikiem 47,63 s zajęli oni II miejsce w województwie i otrzymali srebrne medale. Naszą męską drużynę lekkoatletyczną stanowili: Bartłomiej Sygnowski, Norbert Jędrzejczak, Igor Kuligowski, Mateusz Maziarz i Damian Krzyczkowski. Opiekunem tego zespołu jest pan Mariusz Włodarz.

Mamy świadomość, że powyższe osiągnięcia były bardzo istotnym wydarzeniem w historii naszej szkoły. Wszystkim sportowcom i trenerom gratulujemy i życzymy dalszych, nie tylko sportowych sukcesów.

Małgorzata Wojciechowska



Medaliści Finałów Wojewódzkich w Biegach Sztafetowych

Złote medale - dziewczęta

od lewej: M. Lisik, E. Łowkiet, J. Romej, A. Romej.

Srebrne medale – chłopcy

od lewej: D. Krzyczkowski, M. Jędrzejczak, B. Sygnowski, M. Maziarz.

W środku pani Ewa Łukasik

– opiekun reprezentacji.

Łobez w finale krajowym w Rzeszowie



Reprezentacja lekkoatletek ZS w Łobzie – uczestniczki Finału Ogólnopolskiego w Rzeszowie.

Od lewej: Justyna Romej, Marta Lisik, Julia Poniewiera, Andżelika Lewicka, Agnieszka Makarowska, Dagmara Węzik, Ewa Łukasik - nauczycielka, Ilona Mitura, Marcela Pietruszczyk, Agnieszka Sira, Laura Deuter, Aleksandra Romej, niżej: Ewelina Łowkiet, Maria Pietrzykowska, Michalina Kulczewska.

NIE(OBCY) JĘZYK POLSKI

Polonistyczne dylematy

16 i 17 stycznia, w naszej szkole i w całej Polsce odbył się drugi etap konkursów „Z ortografią na co dzień” oraz „Z poprawną polszczyzną na co dzień”. Uczniowie biorący w nich udział musieli zmierzyć się z korektą językową tekstów.

Do 2. etapu ortografii zakwalifikowało się wielu uczniów naszej szkoły, zarówno z pierwszych, drugich, jak i trzecich klas liceum – łącznie 17 osób. Tekst konkursowy do poprawienia zaskoczył nas swoją krótkością. Jeśli ktoś uważnie prześledził pułapki językowe występujące na różnych etapach konkursu we wcześniejszych latach, to nie powinien mieć wielkich trudności z większością zdań. Spotkaliśmy się więc z *rzęzącym ręką marki „Romet”*, który przemierzał miasto *wzdłuż i wszerz*. Oprócz tego pojawiła się również pisownia wyrazów z przedrostkami typu *super-*, *ekstra-* czy też *mini-* oraz z częstką *pól*. Na każde zdanie w tekście trzeba jednak patrzeć uważnie, gdyż zawsze może nam umknąć jakiś błąd. Myślę jednak, że znaczna część uczestników poradziła sobie dobrze.

Rozszyfrowywanie błędów w tekstach poprawnej polszczyzny stanowi jednak zawsze trudniejsze zadanie. Tak było i tym razem. Każda z 8 zakwalifikowanych osób dostała dość długi tekst z błędami napisany niewielką czcionką. W opowiadaniu konkursowej wystąpiły takie postacie jak Otello Turnau i Harry Linde, co oczywiście miało sprawdzić naszą wiedzę o odmianie imion i nazwisk. Nie zabrakło również nazw miejscowości. Mówimy, że coś znajduje się we *Włoszczowie* (nie: we Włoszczowej) lub w *Jabłonnii* (nie: w Jabłonce). Pojawił się także podchwytliwy przykład, często spotykany na tym etapie: *wujostwo przeprowadziło się do Manchesteru* (nie: przeprowadziło się do Manchester). Poprawna polszczyzna kryje w sobie wiele zagadek językowych, które z pewnością można uznać za pułapki. Przed przystąpieniem do konkursu warto przeciwiczyć wszystko to, co sprawia nam kłopot również na co dzień, w mowie potocznej.

W tym roku mijają już VI edycja „Z ortografią na co dzień” oraz X - „Z poprawną polszczyzną na co dzień”. Konkursy cieszą się z roku na rok coraz większym zainteresowaniem. Widać to po frekwencji, szczególnie na drugich etapach konkursów, do których trzeba się zakwalifikować, uzyskując po 1. etapie min. 75% pkt. Udział w konkursach poprawnościowych zwiększa nasze zdolności językowe i prowadzi do wyrobienia dobrych nawyków. Dlatego też polecam wszystkim sprawdzenie w ten sposób swoich umiejętności w następnych edycjach konkursów.

Aleksandra Chłopik, kl. 2b LO

Pisał Krasicki -

„Trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty”.
W mądrości jest siła, strzeż się głupoty.
Już od narodzin człowiek ciekawy świata,
Pierwsi nauczyciele to mama i tata.
To oni uczą poznawać świat,
Mówić i chodzić, jak płakać, jak się śmiać.
Gdy dziecko podrośnie, idzie do szkoły.
Uczy się pisać i czytać, poskramia żywioły.
Gdy jest pilne i pracowite, świetlana przyszłość je czeka,
Wyrasta na roztropnego, prawego człowieka.
Do mądrych ludzi świat dzisiaj należy,
Do nas koledzy! do rozsądnej młodzieży!
Więc nie zmarnuj swej szansy i nie trać czasu,
Ucz się w skupieniu i bez hałasu.
Pogłębiaj swą wiedzę i umiejętności,
Nauka to szansa dla twojej przyszłości!
Nie leniuchuj, nie daj się zwieść na manowce!
Ucz się i pracuj, wyznaczaj cele,
Będziesz ambitny, osiągniesz wiele!
Bo stara to prawda, stara jak świat,
Człowiek bez wiedzy, nic nie jest wart!

Marcelina Kamińska, kl. 2b LO



RUBRYKA MATEMATYKA

O konkursach matematycznych słów kilka

Galileusz napisał, że „**Matematyka jest alfabetem, za pomocą którego Bóg opisał wszechświat**”. W naszej szkole uczymy się tego „alfabetu” na lekcjach i różnych kółkach matematycznych. Niemożliwe byłoby wysłanie człowieka na Księżyc czy skonstruowanie komputera bez pojęć matematycznych. Na co dzień liczymy, mierzymy, planujemy, porównujemy czy ważymy. Znajomość podstaw „królowej nauk” ułatwia każdemu człowiekowi funkcjonowanie w codziennym życiu. Jej zgłębianie kształci takie umiejętności jak: logiczne myślenie, wyciąganie wniosków, uogólnianie czy analizowanie.

Jeśli chcesz trenować myślenie i ćwiczyć umysł, przyjdź na kółko matematyczne i weź udział w konkursie matematycznym. Jeśli planujesz karierę w branżach ścisłych i technicznych, chcesz mieć lepszą pamięć, podnieść poziom IQ w testach na inteligencję lub pozbyć się przekonania że „jesteś humanistą” - te zajęcia i konkursy są dla Ciebie!

W tym roku szkolnym bierzemy udział w takich ogólnopolskich konkursach jak: „Alfik matematyczny”, „Mat”, „Oxford - Test Matematyka” czy „Matematyczne Mistrzostwa Polski Dzieci i Młodzieży 2014”. Są też konkursy wojewódzkie, m.in. „Wektor - macierze i wyznaczniki”, „Międzyszkolne Zawody Matematyczne”, a nawet Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Kangur 2014”.

Część z tych konkursów już się odbyła. Najlepsze wyniki w szkole w konkursie „Oxford” uzyskali Malwina Rajca i Maciej Sobótka z klasy 3a LO. Zdobyli oni po 76 pkt na 100 możliwych. Gdyby rozwiązyli jeszcze jedno zadanie, otrzymaliby tytuł laureata konkursu! Piękne wyniki – gratuluję!

A teraz zagadka dla Ciebie – czytelniku! **Jak za pomocą dwóch dzbanków o pojemności 3 litry i 5 litrów odmierzyć 1 litr płynu?** Baw się matematyką, zapisz się na konkurs i zostań LAUREATEM!!! Trzymam kciuki i czekam na Ciebie uczniu!

Mirosława Parzygnat, koordynator konkursów matematycznych





The most important night

Traditionally, every year there is held a ball of last-year students. It is called “Studniówka”, because the ball takes place 100 day before the Matura exams.

In the United Kingdom and United States high school students have their proms which means prom matriculation. It is in spring shortly before the final exams. The same as in Poland, teachers and partners. Evening dresses are obligatory. Young women wear the most trendy evening dresses and high-heeled shoes in various colours. Mostly dresses are black, but for a few years, girls have been red, violet, pink, coral, blue or white. Young men also try to catch up with current fashion. They wear smart suits of very famous and expensive designers. Their ties are often in their partners' dresses' colours. In the UK and USA, boys buy flower bracelets for their girls and give them before the ball.

In Poland we don't have such a custom. However, sometimes males handle a rose for their female partners.

As far as food is concerned, Polish cuisine is much more delicious than in the UK and States. British and American students have only punch with some snacks: sandwiches, crisps, burgers and biscuits. Polish students eat much better: they have a few hot meals, salads, meat and vegetable snacks. The most attractive is chocolate fountain with biscuits or fruit. There is also a wide selection of cakes. Yummy! Another difference between proms in Poland and GB and US is the choice of the king and queen of the ball in the last two countries.

Despite all these differences, British and American as well as Polish students look forward to this event and have a very good fun during the ball.

Barbara Smolska – Nazarek, nauczyciel języka angielskiego



MARTIN LUTHER KING DAY (THIRD MONDAY IN JANUARY)

“We will not resort to violence. We will not degrade ourselves with hatred. Love will be returned with hate”. (Martin Luther King)

It was December 1955 and Martin Luther King had just received his doctorate degree in theology. He had moved to Montgomery, Alabama to preach at a Baptist church. He saw there, as in many other southern states, that African-American had to ride in the back of public buses. Dr. King knew that this law **violated** the rights of every African-American. He organized and led a boycott of the public buses in Montgomery. Any person, black or white, who was against segregation refused to use public transportation. Those people who boycotted were threatened or attacked by other people or even arrested or jailed by the police. After one year of boycotting the bus system, the Supreme Court declared that the Alabama state segregation law was unconstitutional. African-Americans were not only segregated on buses throughout the south. Equal housing was denied to them, and seating in many hotels and restaurants was refused.

In 1957, Dr. King founded the Southern Christian Leadership Conference and moved back to his home town of Atlanta, Georgia. This was the beginning of **the Civil Rights Movement**. In the years following, he continued to organize non-violent protests against unequal treatment of African-American people. His philosophy remained peaceful.

On August 23, 1963, a crowd of more than 250,000 people gathered in Washington, D.C. and marched to the Capitol Building to support the passing of laws that guaranteed every American equal civil rights. Martin Luther King was at the front of the “March on Washington”. On the steps of the Lincoln Memorial that day, Dr. King delivered a speech that was later entitled ***I Have a Dream***. The march was one of the largest gatherings of black and white people that the nation’s capital had ever seen and no violence occurred.

One year later, the Civil Rights Act of 1964 was passed. It was not the first law of civil rights for Americans, but it was the most thorough and effective. The act guaranteed equal rights in housing, **public facilities**, voting and public schools. Everyone would have **impartial hearings** and **jury trials**. A civil rights commission would ensure that these laws were enforced. Martin Luther King and thousands of others now knew that they had not struggled **in vain**.

In 1968, Martin Luther King was **assassinated** while he was leading a workers’ strike in Memphis, Tennessee. White people and black people who had worked so hard for peace and civil rights were shocked and angry. The world **grieved** the loss of this man of peace.

Barbara Smolska – Nazarek, nauczyciel języka angielskiego

GLOSSARY

Violate – przeszkadzać, krzywdzić, łamać

The Civil Rights Movement – ruch na rzecz walki o prawa obywatelskie działający w latach 1950. i 1960.

Public facilities – miejsca użyteczności publicznej (restauracje, hotele, stacje kolejowe i autobusowe, parki)

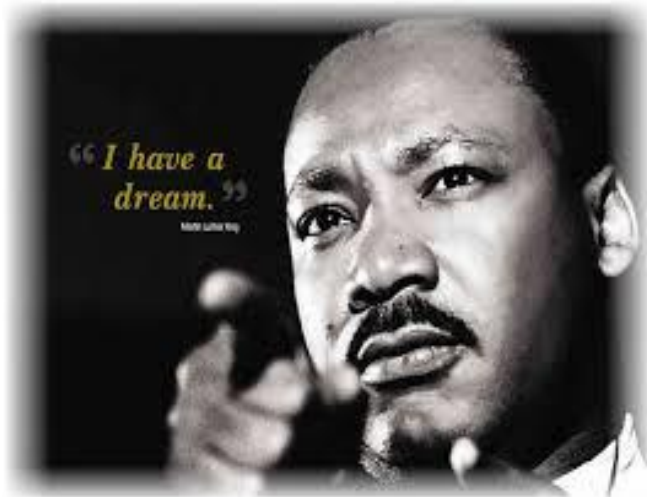
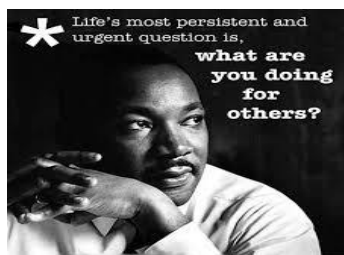
Impartial hearings – sprawiedliwe przesłuchania

Jury trials – procesy z ławą przysięgłych

In vain – na próżno

Assassinate – zabić

Grieve – odczuwać żal i smutek



Wielkie mrozy w Polsce – standard czy zaskoczenie?



Polska, z punktu widzenia meteorologicznego, znajduje się w szczególnym miejscu. Z jednej strony położona jest na tyle daleko na północy, że pozostaje pod bliskim wpływem stacjonarnego frontu podbiegunowego. Z drugiej strony – niziny ciągnące się od Francji, Niemiec, poprzez Polskę do Białorusi i Ukrainy, odgradzone są od południa pasmami góorskimi zmniejszającymi wpływ gorących mas powietrza z północnej Afryki. Dzięki temu to szczególne miejsce jest polem starć różnych mas powietrza, dających tak zmienny i skomplikowany obraz pogody w Polsce. Dlatego właśnie prognozowanie pogody nie należy do najłatwiejszych zadań. Tegoroczna zima to jak na razie, ciepły jej początek i gwałtowny atak chłodu nad Polską i Europą. Wielu naukowców wiąże oczywiście tego typu przebieg zmian klimatycznych ze skutkami tzw. efektu cieplarnianego. Pamiętajmy jednak, że mroźne, nawet znacznie mroźniejsze zimy występowały w Europie i Polsce również wtedy, gdy nie znano jeszcze teorii globalnego ocieplenia wywołanego działalnością człowieka, a pokrywa lodowa Arktyki sięgała znacznie dalej na południe i nie stwierdzano jej ubytku.

Zima stulecia w Polsce – 1978 r.



(www.geekweek.pl)

Przypomnieć trzeba, że najniższą temperaturę zanotowano w Polsce 11 stycznia 1940 roku w Siedlcach (- 41 stopni C) - tegoroczna jest więc bardzo łagodna ☺. Mroźna była zima w 1968 r., gdy w styczniu w Rzeszowie zanotowano - 35,8 st. C, również mroźne i długie były zimy w 1987 i 2006 r. Biorąc pod uwagę przebieg całego okresu zimowego – zimą stulecia okrzyknięto przełom roku 1978 i 1979, zwany „gierkowską zimą stulecia”. Tegoroczne mrozy zawdzięczamy potężnemu wyżowi znad Rosji, który umacniając się, obejmie swoim zasięgiem całą Syberię, a ciśnienie w jego centrum przekroczy 1065 hPa. Ochłodzenie może być wynikiem napływu mroźnego, arktycznego powietrza oraz intensywnego nocnego wychładzania przy długiej, jeszcze bezchmurnej, wyżowej pogodzie. Krótko operujące w ciągu dnia Słońce nie jest w stanie na tyle ogrzać podłoża, by zniwelować skutki nocnego wychładzania, szczególnie na obszarach pokrytych śniegiem, który doskonale odbija z powrotem promieniowanie słoneczne.

Cóż, wypada więc tylko mieć nadzieję, że sytuacja wkrótce się odmieni. Z drugiej jednak strony „**jak jest zima, to musi być zimno!**”.

Marcin Łukasik
źródło: www.imgw.pl

Świadomie wybieram przyszłość

Ilekoć pada hasło „doradztwo zawodowe”, dostajemy alergii, że znowu ktoś wysłał nas do osoby, której odwiedzać nie chcemy. Nawet jeśli mamy możliwość skorzystania z profesjonalnych testów, zwykle odpowiedź brzmi: „mnie to nie jest potrzebne”, „wiem co chcę robić w życiu.” Jeśli tak jest rzeczywiście - to szczerze gratulacje! Jeśli jednak masz choć cień wątpliwości związany z wyborem swojej własnej ścieżki kariery – **skorzystaj z doradztwa.**

Nasza szkoła bierze udział w ogólnopolskiej kampanii społecznej „Świadomie wybieram przyszłość”. Celem kampanii jest pokazanie młodzieży, iż posiada pewne typy osobowości zawodowej i może sama kształtować własną ścieżkę kariery zgodną z jej osobistymi preferencjami i predyspozycjami zawodowymi. W ramach kampanii odbywać się będą zajęcia dotyczące doradztwa zawodowego. Uczniowie otrzymają bezpłatny dostęp do dwóch

kwestionariuszy: **Kwestionariusza Obszarów i Kompetencji Zawodowych** oraz **Kwestionariusza przedsiębiorczości.**

Aby wyniki ankiet były rzetelne i prawdziwie przedstawiały twoje predyspozycje zawodowe, przede wszystkim musisz być szczery. Jak wiadomo, kłamstwo ma krótkie nogi i prędzej czy później wyjdzie na jaw, że medycyna czy aktorstwo nie są ci pisane. Nie staraj się na siłę, aby wynik pokazał, że jesteś asertywny i zabłyśniesz w roli kierownika, czy że masz duszę artysty, podczas gdy faktycznie zupełnie cię to nie kręci. Zrób to wyłącznie dla siebie samego! Żaden test ani doradca zawodowy nie powie ci, że kłamałeś, jednak dla własnego dobra nie staraj się fałszować wyników. One są tylko dla ciebie. Otrzymane wyniki mogą być również wstępem do rozmów z rodzicami, wychowawcami czy doradcą zawodowym, wstępem do świadomego planowania własnej kariery zawodowej.

Renata Schmidt, szkolny doradca zawodowy



Drogie koleżanki i koledzy!

Jako Przewodniczący Rady Samorządu Uczniowskiego, chciałbym serdecznie zaprosić wszystkich uczniów naszej szkoły do oddania głosu na nowego przewodniczącego RSU. Wybór nastąpi w drodze głosowania, które odbędzie się w marcu w naszej szkole. Moja kadencja dobiega końca, gdyż w kwietniu kończę naukę w Liceum Ogólnokształcącym. Zgodnie z tradycją, jako ustępujący przewodniczący, przekazuję swoje obowiązki młodszym koleżankom i kolegom.



W tym roku szkolnym do RSU kandyduje kilku uczniów klas pierwszych i drugich:

1. Magdalena Cerkaska 1AT
2. Szymon Fojna 1a
3. Anna Kruczyńska 1AT
4. Paulina Krupińska 2AT
5. Krystian Kowalczyk 1b
6. Paulina Obszyńska 1b.

Pragnę przypomnieć, że kandydaci do RSU powinni cieszyć się nieposzlakowaną opinią w środowisku uczniowskim i mieć co najmniej bardzo dobre zachowanie. W interesie każdego kandydata jest jak najlepsze zaprezentowanie swojej osoby i programu w czasie trwającej kampanii wyborczej. Kandydaci mogą do tego wykorzystać tablice szkolne i inne dostępne środki informacji szkolnej, np. gazetę szkolną.

Od kandydatów RSU oczekuje ciekawych form autoprezentacji, a Was koleżanki i koledzy, prosimy o przemyślenie kandydatur i oddanie ważnego głosu w wyborach 10 marca 2014r.

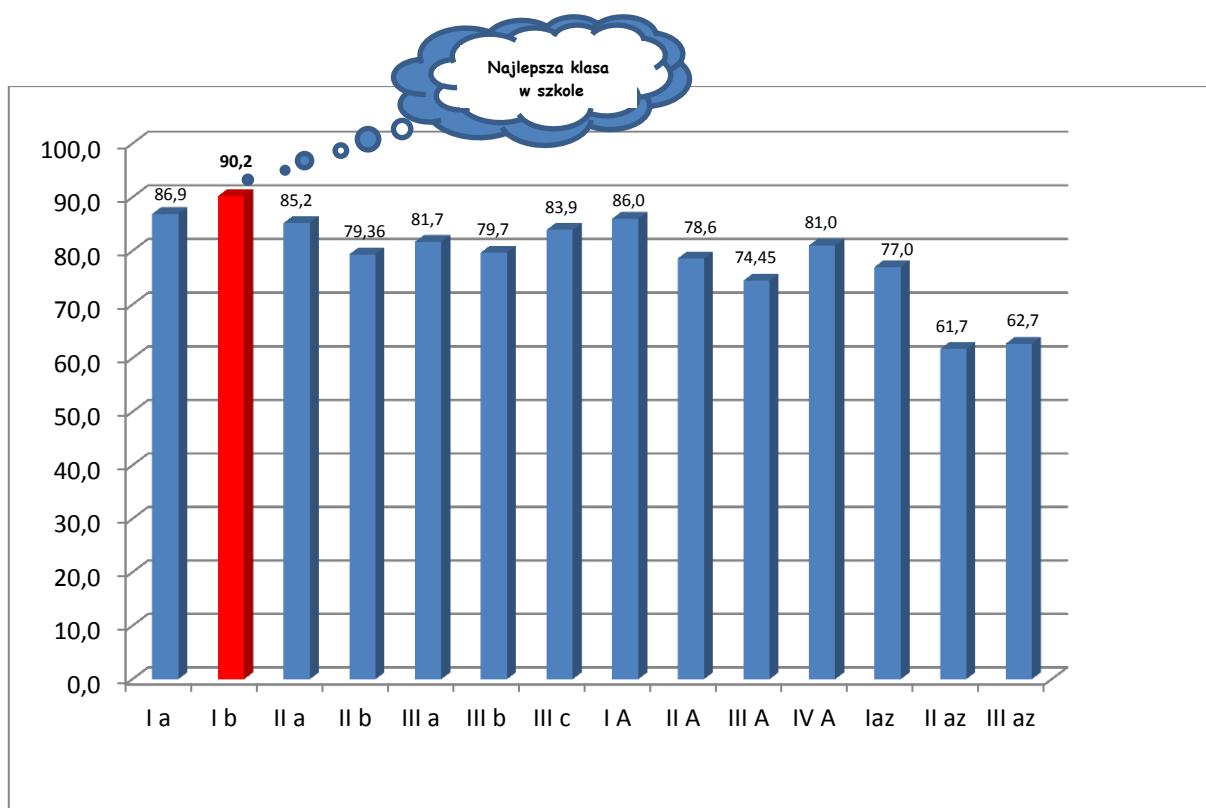
Dawid Dziuba, przewodniczący RSU

SZKOŁA BEZ WAGARÓW

ZŁOTA KARTA – grudzień 2013 r.

Klasa	Osoby ze 100% frekwencją na zajęciach lekcyjnych
Ia LO	Sebastian Rokosz, Kamil Latawiec, Jan Obarzanek, Błażej Macoch, Kamil Chałka
Ib LO	Patrycja Artym, Aleksandra Gęsikiewicz, Agata Goryczko, Patrycja Jaremko, Krystian Kowalczyk, Agata Lis, Jagoda Molska, Paulina Obszyńska, Radosław Pelczar, Andżelika Sobańska, Marcelina Świrski
IIa LO	Michał Pieślak
IIb LO	Ewa Kogut
IIIa LO	Justyna Domańska, Patrycja Karłowska, Paweł Słodkowski, Karolina Wawrzekiewicz, Anna Wawrzyniak
IIIb LO	Szymon Smulski
IIIc LO	Martyna Nazarek, Magdalena Wielgan, Agnieszka Maciejewska, Ewelina Pituch
I ATZ	Laura Deuter, Paulina Smolarek
II ATZ	Anna Kacprzak, Adam Lewicki, Patryk Gębicki, Natalia Walkowiak
III ATZ	Brak
IV ATZ	Norbert Jędrzejczak, Patryk Maciejewski
I az	Brak
II az	Adrian Suchodolski

Zestawienie frekwencji klas za miesiąc grudzień w ramach programu poprawy frekwencji „Szkoła bez wagarów”



Maciej Kopryna, pedagog szkolny